

O rozwoju szkolnych instytucji polonistycznych w dwudziestoleciu międzywojennym

EUGENIUSZ CYNIAK
Uniwersytet Łódzki

W dziejach nauczania języka polskiego dwudziestolecie międzywojenne jest okresem szczególnie obfitującym w powstawanie wielu nie istniejących wcześniej instytucji dydaktycznych bądź ogólnopolonistycznych. Geneza zjawiska sięga niewątpliwie czasów zaboru i wiąże się z przemożną chęcią wyzwolenia szeregu twórczych inicjatyw świadomie hamowanych przed rokiem 1918. Nie dziwi więc fakt, że z chwilą odzyskania niepodległości władze oświatowe i wielu wybitnych pedagogów rozpoczęło działalność prowadzącą do ujednoczenia i stworzenia nowoczesnego modelu szkoły polskiej. Stąd wywodzą się szeroko zakrojone i ustawiczne działania twórcze nad programami i podręcznikami szkolnymi, nad kształceniem nauczycieli, a zwłaszcza nad ich reedukacją i skierowaniem świadomości dydaktycznej w stronę pogładowych i indywidualizujących form i metod nauczania. W trosce o doskonalszy kształt dydaktyki sięgano często do wzorów obcych, tworzone modele zupełnie nowe, nieraz pionierskie bądź powoływano do życia instytucje szkolne i formy nauczania sprawdzone przez polską tradycję pedagogiczną.

W tej sytuacji utworzone już w roku 1917 Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) reaktywowało galicyjską instytucję wizytatorów szkolnych i w zakresie języka polskiego powierzyło odpowiednie stanowisko Kazimierzowi Wóycickiemu. Język polski wykładany w szkołach różnego typu ze względów politycznych i narodowościowych był otoczony szczególną troską władz państwowych. Sądzono bowiem, że literatura i język obok dziejów ojczystych posiadają wyjątkowo dogodnie treści do realizowania procesu integracji narodowej.

Z szerokiego zespołu prac polonistycznych podległych Kazimierzowi Wóycickiemu wyodrębniono wizytacje języka polskiego w seminariach nauczycielskich i wyłącznie dla nich powołano po raz pierwszy w historii polskiej oświaty instytucję ministerialnego instruktora przedmiotowego. Stanowisko to zgodnie z decyzją MWRiOP objął znany już wówczas polonista seminariów lwowskich, Juliusz Saloni, i pełnił je w latach

dzał zaświadczeniem odpowiedniego kuratorium i wybranej szkoły, a nawet wielu innych szkół, najbliższej położonych, aby zaprosić na konferencję jak najwięcej nauczycieli języka polskiego. W zebraniach z instruktorami ministerialnymi uczestniczyli przedstawiciele kuratorium i wszyscy nauczyciele wybranej szkoły, a jej dyrektor przewodniczył zwykle obradom. W pierwszej części konferencji (przedpołudniowej) hospitowano przykładowe lekcje nauczyciela lub instruktora, w drugiej (popołudniowej) odbywała się dyskusja, omówienie prowadzonych lekcji i wystąpienie instruktora, które było zasadniczym celem konferencji. Instruktor ministerialny poza ustosunkowaniem się do lekcji przykładowych i do dyskusji, poza podaniem rozszerzonych informacji bibliograficznych i omówieniem komunikatów urzędowych lub programowych, wygłaszał referat z metodyki języka polskiego lub przedstawiał aktualne problemy i tendencje dydaktyczne⁸. Opisany model konferencji nie był wzorcem obowiązującym. W niektórych przypadkach konferencje trwały dwa lub trzy dni, podczas których instruktor demonstrował zastosowanie praktyczne nowych form i metod nauczania języka polskiego. Z konferencji sporządzano dokładne protokoły i przesyłano je do kuratoriów. Instruktorzy przygotowywali krótkie sprawozdania i składali je w ministerstwie odpowiedzialnemu wizytatorowi⁹.

Program działalności instruktorów ministerialnych nie ograniczał się bynajmniej do organizowania konferencji w terenie. W rozległej pracy instruktorskiej można wyodrębnić jeszcze kilka innych kierunków działania. Oto one:

- 1) praca dydaktyczna we własnym środowisku,
- 2) samodoskonalenie naukowe,
- 3) praca nad programami nauczania,
- 4) udział w kursach dydaktycznych,
- 5) zakładanie ognisk oraz kół i zrzezeń polonistycznych.

Konieczność pogłębiania specjalizacji dydaktycznej i potrzeba dzielenia się wiedzą „fachową” z szerokim kręgiem nauczycieli pobudzała instruktorów ministerialnych do utrzymywania ścisłego kontaktu ze współczesnym stanem wiedzy polonistycznej i pedagogicznej. Instruktor języka polskiego samodzielnie selekcjonował aktualne zdobycze badań literaturoznawczych i językoznawczych w kraju, a nawet za granicą, podawał polonom na konferencjach wiedzę pewną, sprawdzalną w praktyce, eliminował zaś wszelkie koncepcje i twierdzenia hipotetyczne.

⁸ J. Bylicki: *Cele i zadania instruktorów fachowych...*, op. cit., s. 13; Wywiad z byłym polonistą Stanisławem Niewiadomskim przeprowadzony 17 XII 1977 r. Adres: Warszawa Al. 3 Maja 5 m. 16. Wywiad z b. polonistą Stanisławem Łukasiewiczem przeprowadzony dn. 10 XI 1977 r. Adres: Warszawa, ul. Grottgera 5a.

⁹ W. Szyszkowski: *Na posterunku ministerialnym*, *Rocznik naukowo-dydaktyczny WSP Kraków 1967 r.* z. 27.

W celu aktualizowania i renowacji wiedzy nauczycieli instruktorzy ministerialni sporządzali i wysyłali do szkół wykazy wartościowych lektur, a nawet osobiście lub urzędowo dostarczali książki do najodleglejszych miejscowości. Instruktor ministerialny języka polskiego znał współczesny stan osiągnięć naukowych w zakresie swego przedmiotu i w każdej chwili mógł służyć rzetelną pomocą merytoryczną każdemu poloniście¹⁰.

Ważnym kierunkiem pracy instruktorów przedmiotowych we własnym środowisku były konferencje o założeniach podobnych do konferencji tereńowych, bo dla jednych i drugich punktem wyjścia były lekcje przykładowe, a momentem najistotniejszym wystąpienie — referat instruktora. Znamiennym wyróżnikiem konferencji „środowiskowych” była większa częstotliwość lekcji pokazowych instruktora ministerialnego w szkole macierzystej, co stwarzało dodatkowe warunki do wykorzystania i prezentacji wzorowego warsztatu nauczyciela polonisty.

Tendencje rozwojowe w dziedzinie oświaty szkolnej w latach trzydziestych, a zwłaszcza troska instruktorów przedmiotowych o wyższy poziom nauczania oraz wskazywanie przez nich potrzeby zawodowego doskonalenia nauczycieli stworzyły sprzyjającą sytuację do zorganizowania przy MWRiOP w Warszawie Centralnych Pracowni Dydaktycznych. Jej organizację i dalszy rozwój powierzono zespołowi instruktorów przedmiotowych pod kierownictwem instruktora-polonisty Władysława Szyszkowskiego. Warsztatem pracy instruktorów ministerialnych nie były już tylko szkoły macierzyste, lecz również nowo utworzona instytucja dydaktyczna, w której gromadzono między innymi pomoce naukowe i literaturę fachową. Każdy nauczyciel mógł korzystać ze zbiorów naukowych Centralnych Pracowni Dydaktycznych, gdzie w oznaczonych godzinach dyżurowali instruktorzy ministerialni i ich asystenci. Władysław Szyszkowski przy pomocy instruktorów ministerialnych utworzył jedenaście pracowni przedmiotowych i jedną wychowawczą, które zlokalizowano w Muzeum Oświaty i Wychowania w Warszawie przy ulicy Hożej 88¹¹. Instruktorom ministerialnym zależało na wyeliminowaniu nauki werbalnej i skierowaniu procesu dydaktycznego na tory praktycznego działania, nie szczydzili więc czasu i energii dla urządzenia Centralnych Pracowni Dydaktycznych. Wydatną pomocą dla instruktorów służyli nauczyciele z całego kraju, wzbogacając nową instytucję własnymi zbiorami naukowymi¹². Centralne Pracownie Dydaktyczne kierowały się w swej działalności specjalnym regulaminem opraco-

¹⁰ Informacje według wywiadów z Władysławem Szyszkowskim, Antonim Mączakiem i Marią Dzierzbicką..., op. cit.

¹¹ *Monografia. Szkolnictwo i kultura. Z działalności MWRiOP.* (w:) Archiwum Akt Nowych. Akta MWRiOP syg. 7075. Maszynopis.

¹² Informacje według wywiadów z Antonim Mączakiem..., op. cit.

wanym na wzór „Regulaminu tymczasowego Muzeum Oświaty i Wychowania”¹³. Niebawem MWRiOP przystąpiło do wydawania „Biuletynu Centralnych Pracowni Dydaktycznych”, a pracownia polonistyczna opracowała bibliografię dydaktyczną języka polskiego, z czego np. ognisko warszawskie opracowało bibliografię epoki pozytywistycznej.

Ważnym zadaniem, a nawet obowiązkiem instruktorów ministerialnych były prace twórcze nad doskonaleniem programów nauczania. MWRiOP preferowało bowiem stanowisko, że instruktorzy przedmiotowi ze względu na bogate doświadczenia dydaktyczne i dobrą znajomość teorii nauczania uchronią programy szkolne od skostnienia i wyabstrahowanych doktryn naukowych, co więcej, zwiążą je z potrzebami współczesnej szkoły i życia. Szczególnie wzrosło znaczenie współpracy instruktorów z wydziałem programowym MWRiOP w okresie reformy jędrzejewiczowskiej. Kierownik owego wydziału, Juliusz Balicki, zwracał się bowiem do instruktorów nader często z prośbą o opiniowanie powstających wersji programów dla poszczególnych klas i szkół¹⁴.

Instruktorzy ministerialni na konferencjach, kursach, zjazdach naukowych komentowali cele i założenia konstrukcyjne zreformowanych programów szkolnych, a następnie publikowali liczne artykuły, instrukcje i wytyczne do programów. Trwałym świadectwem prac twórczych nad programami instruktorów polonistów są m.in. „Wytyczne realizacji nowych programów” dla klasy III i IV gimnazjum w zakresie języka polskiego, opublikowane przez Warszawski Klub Polonistów¹⁵.

Główny kierunek działalności instruktorów ministerialnych polegał jednakże na rozbudzaniu zainteresowań dydaktycznych polskiego nauczycielstwa, a przez to na doskonaleniu praktyki szkolnej i ogólnym podnoszeniu poziomu nauczania. Instruktor ministerialny nie był obciążony funkcjami administracyjnymi, nie wyręczał w pracy nadzoru pedagogicznego, lecz tam, gdzie nie sięgały kompetencje dydaktyczne wzytatorów i dyrektorów, pomagał instruktor „fachowiec”, specjalista z dziedziny danego przedmiotu. Instruktor nie kontrolował i nie oceniał nauczycieli, nie udzielał również opinii o nauczycielach władzom kuratorskim ani ministerstwu. Nie posiadał prawa stosowania jakichkolwiek sankcji, występował w roli „doradcy” służącego zawsze skuteczną

¹³ „Regulamin Tymczasowy Centralnych Pracowni Dydaktycznych” (w:) Akta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Archiwach Akt Nowych, sygn. 148.

¹⁴ „Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Pana Mączaka Antoniego, przewodniczącego Komisji Dydaktycznej Przyrody”, Warszawa 13 lipca 1933 r. Pismo w posiadaniu Antoniego Mączaka.

¹⁵ J. Dańcewiczowa, J. Saloni, W. Szyszkowski: *Wytyczne realizacji programu języka polskiego w nowym gimnazjum. Kl. III* Warszawa 1935. Klub Polonistów ss. 16; J. Dańcewiczowa, J. Saloni, W. Szyszkowski: *Wytyczne realizacji programu języka polskiego w nowym gimnazjum. Kl. IV*. Warszawa 1936 r. Klub Polonistów ss. 31.

pomocą. Ministerstwu zależało bowiem na tym, aby instruktor posiadał pełne zaufanie nauczycieli, którzy bez obawy będą go informować o wszelkich brakach i niedociągnięciach polonistycznych, a zwłaszcza dydaktycznych. Autorytet instruktorów wśród nauczycieli nie powstawał na drodze zarządzeń władz administracyjnych czy obawy przed kontrolą, lecz tworzyły go rzetelna wiedza polonistyczna, bogate doświadczenia dydaktyczne oraz prawdziwa pomoc i życzliwość¹⁶.

Instruktorzy ministerialni języka polskiego: Jadwiga Dańcewiczowa, Juliusz Saloni i Władysław Szyszkowski obejmowali początkowo (po 1929 r.) działalnością całą Polskę. W celu usprawnienia organizacji doszło niebawem do podziału na rejony, w wyniku czego Jadwiga Dańcewiczowa zaopiekowała się okręgami zachodnimi kraju, Juliusz Saloni — południowymi, a Władysław Szyszkowski — wschodnimi. Od roku 1933 wraz z początkiem wdrażania nowych programów do szkół powszechnych podział „terytorialny” ustąpił miejsca koncepcji przydziału określonego kierunku kształcenia polonistycznego. W rezultacie Jadwiga Dańcewiczowa zajęła się dydaktyką nauki o języku w całym kraju, Juliusz Saloni — kształceniem sprawności językowej i Władysław Szyszkowski — dydaktyką literatury.

W celu zawodowego doskonalenia nauczycieli MWRiOP od początku lat trzydziestych organizowało kursy dydaktyczne, którymi kierowali przeważnie instruktorzy ministerialni. W zakresie języka polskiego dzięki Jadwidze Dańcewiczowej, Juliuszowi Saloniemu i Władysławowi Szyszkowskiemu tylko w ciągu roku szkolnego 1931/1932 odbyło się pięć kursów dydaktycznych: w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Łodzi i Warszawie¹⁷. W trosce o systematyczne doksztalcanie nauczycieli szkół powszechnych i średnich MWRiOP uznało instytucję kursów dydaktycznych jako stałą formę szkolenia ogólnopolonistycznego, co spowodowało, że wykłady poza instruktorami i wizytatorami ministerialnymi prowadzili również liczni profesorowie wyższych uczelni¹⁸. Na przykład w miesiącach wakacyjnych 1933 roku ministerstwo zorganizowało pod kierownictwem instruktorów przedmiotowych dwa kursy polonistyczne: dla nauczycieli szkół powszechnych w Toruniu i dla nauczycieli szkół średnich w Zakopanem. Żywe zainteresowanie wśród nauczycieli obudził kurs w Zakopanem, na który zgłosiło się 250 kandydatów, lecz władze oświatowe zakwalifikowały tylko 60. Celem kursu było wprowadzenie słuchaczy w aktualny stan wiedzy literaturoznawczej i językoznawczej.

¹⁶ Informacje według wywiadów z Władysławem Szyszkowskim, Stanisławem Łukasiewiczem i Stanisławem Niewiadomskim..., op. cit.

¹⁷ *Kursy metodyczne*. *Polonista* 1933 z. I, s. 29—30.

¹⁸ Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli w r. 1930, Warszawa 1930, ss. 15. Por. także *Dziennik Urzędowy MWRiO* 1931 r. nr 4—5; 1932 r. nr 1, 2, 3, 1934 r. nr 4.

Wykłady i referaty wygłosili między innymi: Zenon Klemensiewicz, Eugeniusz Kucharski, Kazimierz Nitsch, Stanisław Pigoń, Jan Rozwadowski, Henryk Szletyński i Karol Wiktor Zawodziński. Prelekcje na temat wychowania obywatelskiego i państwowego wygłosił wizytator ministerialny — Stanisław Seweryn¹⁹.

Doskonalenie dydaktyczne realizowane przez instruktorów ministerialnych już na początku lat trzydziestych okazało się niewystarczające. Zrodziły się więc propozycje powołania do życia instytucji instruktorów okręgowych na wzór działających wcześniej w kuratorium lwowskim. Przeciw tym koncepcjom wystąpił naczelnik wydziału szkół średnich w MWRiOP, Włodzimierz Gałęcki, który sądził, że instruktorzy na terenie kuratoriów zamienią się w wizytatorów bądź pomocniczy aparat administracyjny. Wobec czego wysunął propozycję tworzenia w poszczególnych okręgach ognisk metodycznych, podlegających instruktorom ministerialnym, zależnych jednak od kuratorów pod względem administracyjnym. Koncepcja Włodzimierza Gałęckiego zwyciężyła i w roku 1930 utworzono pierwsze eksperymentalne ognisko metodyczne języka polskiego w Bydgoszczy, powierzając kierownictwo Stanisławowi Pelińskiemu²⁰. Od września 1932 roku rozpoczęły działalność trzy dalsze ogniska: w Katowicach (kierownik Mieczysława Miterzanka), w Łucku (Natalia Nekraszowa) i we Lwowie (Juliusz Kijas)²¹. W 1935 roku na terenie całej Polski działało już sześć ognisk metodycznych. Poza wymienionymi utworzono jeszcze ognisko metodyczne w Krakowie, którym kierował Franciszek Bielak, i w Warszawie pod przewodnictwem Juliusza Saloniego²². Inicjator ognisk metodycznych, Włodzimierz Gałęcki, w roku 1933 opublikował artykuł wyjaśniający cele i żądania nowej instytucji dydaktycznej. Autor artykułu twierdził, że „ogniska metodyczne [...] mają spełniać rolę koleżeńskich poradni, zadanie czynnika skupiającego nauczycielstwo nie na podłożu oficjalnym, ale na gruncie stosunków koleżeńsko-towarzyskich, które prędzej i skuteczniej pozwolą wciągnąć nauczycielstwo w wir czynnej i twórczej pracy nad doskonaleniem metod nauczania w zakresie poszczególnych przedmiotów [...]. Ogniska metodyczne — to nie tylko swoista i oryginalna forma dokształcania nauczycieli, ale instytucja mająca może przede wszystkim na celu rozbudzenie pierwiastków twórczych, wzmożenie zainteresowań peda-

¹⁹ *Wakacyjne kursy naukowe*. Polonista 1933, z. I, s. 30—31.

²⁰ J. Kijas: *Organizacja ruchu metodycznego...*, op. cit., s. 318.

²¹ *Ogniska metodyczne*. Polonista 1933 z. I, s. 30.

²² S. Peliński: *Zorganizowana polonistyka*. Polonista 1934, z. III—IV, s. 123; *Ognisko w Warszawie*. Polonista 1935, z. II, s. 72; Konferencja rejonowa ogniska polonistycznego w Warszawie odbyta w dniach 27 i 28 lutego 1935 r. (w:) *Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego 1935 nr 5*, s. 172—174.

gogenicznych”²³. Pogląd Włodzimierza Gałęckiego na istotę ognisk metodycznych rozszerzył w roku 1936 Michał Halaunbrenner. Uznał bowiem, że ogniska metodyczne „mają być na terenie okręgów szkolnych zrzeszeniami nauczycieli poszczególnych przedmiotów nauczania, których celem ma być pielęgnowanie pod względem naukowym i metodycznym wszelkich zagadnień, występujących w ich specjalnościach na terenie pracy szkolnej. Mają to być instytucje, istniejące pracą nauczycieli, pomocne im w trudnościach, z jakimi mogą spotkać się w życiu szkolnym, podnosząc nauczycieli na wyżyny i chroniące przed skostnieniem i cofaniem się [...]”²⁴.

Podstawową formą działalności ognisk metodycznych były różnego typu konferencje organizowane przez kierowników ognisk, najczęściej z udziałem instruktora ministerialnego.

Związki instruktorów ministerialnych z ogniskami metodycznymi nie ograniczały się tylko do inicjatyw organizacyjnych, konferencji i obsadzania stanowisk kierowniczych. Przyjęły one charakter stałej współpracy, bo instruktor przedmiotowy był odpowiedzialny przed wizytatorem i naczelnikiem wydziału za właściwe funkcjonowanie podlegających mu ognisk polonistycznych. Zwoływał więc doroczne zjazdy kierowników ognisk metodycznych dla wspólnego ustalenia programu działalności dydaktycznej oraz wymiany poglądów i doświadczeń. Instruktor utrzymywał stałe kontakty z ogniskami i był rzecznikiem interesów każdego ogniska w kuratorium i w ministerstwie²⁵.

Obowiązki kierowników ognisk metodycznych różniły się od działalności instruktorów ministerialnych i nauczycieli polonistów. Kierownik ogniska metodycznego prowadził zwykle 12 lekcji tygodniowo, pełnił poza tym stale dyżury w ognisku i na jego terenie organizował pracę polonistyczną. Wszystkie jego lekcje miały charakter otwarty i mogły być hospitowane przez każdego polonistę²⁶. Zasadniczy profil pracy dydaktycznej kierownika ogniska przypominał jednak bardziej działalność instruktorów. Stanowisko kierownika ogniska, podobnie jak instruktora ministerialnego, w sprawach dydaktycznych miało charakter nieurzędowy, co chroniło go przed wizytowaniem nauczycieli i formalną oceną lekcji. Kierownik ogniska nie składał również personalnych sprawozdań do kuratorium i skrupulatnie przestrzegał zasady, aby nie stać się przedstawicielem władzy administracyjnej. Obowiązki kierowników ognisk wykraczały nieraz poza potrzeby dydaktyczne przydzielonego rejonu, bo ministerstwo włączało ich do pracy nad programami lub do

²³ W. Gałęcki: *Ogniska metodyczne*. Oświata i Wychowanie 1933 r. z. 2—3, s. 153—154.

²⁴ M. Halaunbrenner: *Ogniska metodyczne*. Muzeum 1936, z. III—IV, s. 200.

²⁵ W. Gałęcki: *Ogniska metodyczne...*, op. cit., s. 155.

²⁶ J. Kijas: *Organizacja ruchu metodycznego...*, op. cit., s. 319.

oceny podręczników. W ośrodkach akademickich uczelnie powierzały kierownikowi ogniska, podobnie jak instruktorom, zlecane zajęcia dydaktyczne z metodyki języka polskiego oraz powoływały go do komisji przy egzaminach pedagogicznych na nauczycieli szkół średnich²⁷. Obok funkcjonowania ognisk metodycznych oraz ich „fili”, nazywanych podrejonami i grupami miejscowymi, powstawały w większych miastach przy pomocy instruktorów ministerialnych samodzielne koła polonistyczne. Na podstawie nadesłanych sprawozdań do ogniska metodycznego w Bydgoszczy Stanisław Peliński w roku 1934 stwierdził istnienie dziesięciu kół polonistycznych²⁸.

W zakresie tworzenia i funkcjonowania szkolnych instytucji polonistycznych szczególną inicjatywą wyróżnił się instruktor ministerialny Juliusz Saloni. Nieprzypadkowo też II Ogólnopolski Zjazd Polonistów zlecił mu w roku 1930 zorganizowanie pisma polonistycznego o profilu szkolnym. Saloni w niezwykle krótkim czasie skompletował zespół redaktorski, zebrał interesujące materiały i jeszcze w tym samym roku przy współpracy Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” zapoczątkował edycję „*Polonisty*”, pierwszego w naszym kraju czasopisma z dydaktyki języka polskiego. „*Polonista*” wychodził w latach 1930—1939 jako dwumiesięcznik w Warszawie, a po wojnie nie całkiem regularnie tylko przez dwa pierwsze lata w Łodzi. Juliusz Saloni początkowo jako współredaktor, a następnie redaktor naczelny wyposażył przedwojenną edycję czasopisma przede wszystkim w bogate polskie i obce rozważania na temat teorii i praktyki dydaktycznej języka ojczystego²⁹.

Dużej aktywności organizacyjnej Juliusza Saloniego dowodzą również i takie fakty, jak tworzenie ognisk metodycznych na czele z ogniskiem warszawskim, czy powołanie do życia Klubu Polonistów w Warszawie i Towarzystwa Polonistów. Na konferencji metodycznej w Warszawie, w grudniu 1932 roku powstała inicjatywa utworzenia przy czasopiśmie „*Polonista*” Klubu Polonistów³⁰. Jak stwierdził Stanisław Niewiadomski, „Inicjatorem a potem i duszą Klubu był Juliusz Saloni. Do tego stowarzyszenia weszli chyba wszyscy uczestnicy owej konferencji — kilkadziesiąt osób”³¹. Klub Polonistów w Warszawie działał w la-

²⁷ Tamże, s. 319—320; M. Halaunbrenner: *Ogniska metodyczne...*, op. cit., s. 201—203.

²⁸ Tamże, s. 123—124.

²⁹ „*Polonista*”. Czasopismo poświęcone sprawom nauczania języka polskiego w szkołach powszechnych, średnich, ogólnokształcących i zawodowych oraz zakładach kształcenia nauczycieli. Komitet redakcyjny: Włodzimierz Gałęcki, Leon Płoszewski, Juliusz Saloni, Władysław Szyszkowski, Józefa Zmichowska-Rytlowa. Sekretarz redakcji: Henryk Schipper. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa R. I: 1931.

³⁰ *Klub Polonistów w Warszawie*. *Polonista* 1933, z. III, s. 127.

³¹ Tekst według informacji pisemnej Stanisława Niewiadomskiego, byłego członka Klubu Polonistów w Warszawie. Adres j.w.

tach 1932—1936 i w styczniu 1937 roku został wcielony do Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej. Przez cały ten okres „prezesem” Klubu był Juliusz Saloni, a w zarządzie różne funkcje pełnili: Anna Białokurowa, Jadwiga Dańcewiczowa, Wanda Łukaszewska, Zofia Mianowska, Stanisław Niewiadomski, Henryk Schipper, Tadeusz Siwert i Władysław Szyszkowski. Kierownik Klubu Polonistów stworzył liczne sekcje samodzielne, które zwoływały zebrania nauczycieli języka polskiego bądź organizowały spotkania z przedstawicielami współczesnej nauki, literatury i kultury w ogóle. Spośród sekcji, jakie działały w Klubie Polonistów, warto wymienić: „referat wieczorów dyskusyjnych”, „sekcję dydaktyczną”, „sekcję nauki o literaturze”, „referat prasowy”, „sekcję szkół zawodowych”, „referat pośrednictwa pracy” i inne. Szczególną aktywnością wyróżniały się dwie sekcje: dydaktyczna, której przewodził Władysław Szyszkowski, i druga: nauki o literaturze, kierowana przez Stefana Żółkiewskiego. Jak informują „Kroniki” publikowane w „Poloniście”, Klub Polonistów organizował liczne spotkania połączone z prelekcjami nie tylko o charakterze dydaktycznym, zapraszał bowiem do wygłaszania odczytów: Stanisława Adamczewskiego, Helenę Boguszewską, Manfreda Kridla, Sergiusza Kułakowskiego, Zygmunta Łempickiego, Stanisława Młodożeńca i innych³². Juliusz Saloni uruchomił czytelną czasopism i książek oraz organizował kursy metodyczne o nauczaniu języka polskiego w nowym gimnazjum, co zainspirowało z kolei próby działalności wydawniczej³³. Warszawski Klub Polonistów nawiązał kontakty z Towarzystwem Krzewienia Kultury Teatralnej i z Instytutem Teatralnym „Reduta”. Z okazji setnej rocznicy wydania „Pana Tadeusza” (1934) kierownik Klubu zainicjował konkurs recytatorski, który zakończył się w Teatrze Narodowym w Warszawie. Trwałą zasługą Klubu Polonistów jest współdziałanie w zorganizowaniu Ogniska Metodycznego Języka Polskiego przy Gimnazjum Królowej Jadwigi w Warszawie i stworzenie Towarzystwa Polonistów³⁴.

Na walnym zgromadzeniu Klubu Polonistów 23 września 1935 roku Juliusz Saloni wystąpił z inicjatywą zintegrowania oddzielnie działających kół w ogólnopolskie zrzeszenie polonistów. Najczynniejsi członkowie Klubu zredagowali „Odezwę”, a następnie opublikowali ją w „Po-

³² Klub Polonistów w Warszawie. *Polonista* 1933 r., z. III, s. 127; Klub Warszawski. Tamże 1934 r., z. V, s. 182; Warszawski Klub Polonistów. Tamże 1934, z. VI, s. 224 i 1935, z. I, s. 27; Klub Polonistów w Warszawie. Tamże 1935, z. V—VI, s. 222 i 1936, z. I, s. 32, z. II—III, s. 94.

³³ Warszawski Klub Polonistów. *Polonista* 1934, z. V, s. 224; J. Dańcewiczowa, J. Saloni, W. Szyszkowski: *Wytyczne realizacji nowego programu...*, op. cit. Kl. III. Toż Kl. IV... op. cit.; Klub Polonistów w Warszawie. *Polonista* 1935, z. V—VI, s. 222—223.

³⁴ Warszawski Klub Polonistów..., op. cit., s. 224; Klub Warszawski..., op. cit., s. 182.



loniście” adresując przygotowany apel do wszystkich nauczycieli języka polskiego w całym kraju³⁵.

Następnym ważnym etapem w organizowaniu ogólnopolskiego zrzeszenia nauczycieli języka polskiego było powołanie przez Klub Polonistów w Warszawie „komitetu założycieli”³⁶. Prace organizacyjne „komitetu” doprowadziły do powstania Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej, które oficjalnie zostało zatwierdzone przez władze państwowe 11 stycznia 1937 roku. Skład tymczasowego zarządu głównego Towarzystwa Polonistów był następujący: przewodniczący — Juliusz Saloni, zastępcy przewodniczącego — Zofia Jętkiewiczowa i Tadeusz Radoński, sekretarz generalny — Tadeusz Siwert, skarbnik generalny — Stanisław Niewiadomski, referenci kół zamiejscowych — Wanda Łukaszewska i Eugeniusz Sawrymowicz³⁷.

Strukturę organizacyjną i program działalności precyzował „Statut Towarzystwa”, przygotowany jeszcze przez „komitet założycieli”. W myśl najważniejszych postanowień „Statutu” — „Celem Towarzystwa jest popieranie rozwoju polonistyki i zrzeszenie w tym celu ogółu polonistów oraz miłośników polonistyki [...]”³⁸.

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi Towarzystwa Polonistów były „oddziały” terenowe, zakładane w większych ośrodkach miejskich i skupiające przynajmniej dziesięciu członków. Zarządy oddziałów składające się z przewodniczącego, zastępcy, sekretarza i skarbnika podlegały zarządowi głównemu i realizowały założenia statutowe na miarę warunków środowiskowych. Każdy członek Towarzystwa Polonistów miał prawo uczestniczyć w posiedzeniach naukowych wszystkich oddziałów oraz korzystać z ich zbiorów i urządzeń. W ramach uiszczanych składek (10 złotych rocznie) otrzymywał bez dodatkowych opłat egzemplarze „Polonisty” i „Życia Literackiego”³⁹.

W działalności Towarzystwa Polonistów można wyróżnić dwie fazy rozwojowe. Pierwsza (11 I 1937 — 31 X 1937), kiedy na czele Towarzystwa stał zarząd tymczasowy, kierowany przez Juliusza Saloniego jako przewodniczącego, i druga (31 X 1937 — 31 VIII 1939), gdy Towarzystwem kierowały władze statutowe. Towarzystwo Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej działające pod przewodnictwem Juliusza Saloniego podjęło i zrealizowało kilka ważnych przedsięwzięć organizacyjnych i polonis-

³⁵ Odezwa. Do wszystkich polonistów na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. *Polonista* 1935, z. V—VI, s. 224.

³⁶ „Poloniści”. *Polonista* 1936 z. I, s. 1—8.

³⁷ Powstanie ogólnopolskiej organizacji polonistów faktem dokonany! *Polonista* 1936, z. V, s. 129—130.

³⁸ „Najważniejsze postanowienia statutu Towarzystwa Polonistów RP”. Por. Okładka do „Polonisty” 1937, z. V.

³⁹ Tamże.

tycznych. Przede wszystkim zweryfikowało projekt statutu i zredagowało jego ostateczną wersję, precyzując tym samym cele i zadania oraz formy organizacyjne ogólnopolskiej instytucji polonistycznej. Tymczasowy zarząd główny Towarzystwa Polonistów zorganizował własną działalność wydawniczą i przejął pod opiekę „*Polonistę*” oraz utworzył drugi organ prasowy: „*Życie Literackie*”⁴⁰. Towarzystwo nawiązało kontakty z „*Radiem Polskim*” w celu realizowania stałych audycji dla młodzieży szkolnej. Przewodniczący Towarzystwa od samego początku przystąpił energicznie do powoływania oddziałów terenowych i w pierwszej kolejności w dniu 11 lutego 1937 roku przeistoczył Klub Polonistów w Warszawie w oddział warszawski Towarzystwa Polonistów. Zarząd oddziału wybrany na walnym zgromadzeniu ukonstytuował się następująco: przewodnicząca — Zofia Niemojewska-Gruszczyńska, zastępcy — Anna Kopczewska i Zofia Lirecka, sekretarze — Tadeusz Parnowski i Tadeusz Radoński, skarbnik — Władysław Leonowicz⁴¹. W celu realizacji wszechstronnej działalności polonistycznej i kulturalnej powołano osiem następujących komisji: licealną, gimnazjalną, szkół powszechnych, szkół zawodowych, literacką, badań literackich, rozrywkową i gospodarczą⁴².

Za przykładem warszawskiego Klubu Polonistów dokonały reorganizacji liczne koła i sekcje polonistyczne w całym kraju. W połowie 1937 roku samodzielne oddziały Towarzystwa Polonistów istniały już w Białymstoku, Brześciu nad Bugiem, Drohobycz, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łomży, Łodzi, Łucku, Piotrkowie Tryb., Płocku, Radomiu, Równem, Siedlcach, Tarnowie, Toruniu, Wilnie i Włocławku⁴³.

Po prawie dziesięciomiesięcznej działalności tymczasowy zarząd Towarzystwa Polonistów przygotował na dzień 31 X 1937 roku „walne zgromadzenie” wszystkich członków, co dało początek drugiej fazie istnienia pierwszej ogólnokrajowej organizacji polonistów szkolnych⁴⁴. W zgromadzeniu otwartym przez Juliusza Saloniego poza polonistami z całego kraju uczestniczyli przedstawiciele MWRiOP, Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, Związku Zawodowego Literatów i wielu innych stowarzyszeń i organizacji społeczno-kulturalnych. Najistotniejszą

⁴⁰ *Życie Literackie*. Organ Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej poświęcony nauce o literaturze i krytyce literackiej. Redaktor Juliusz Saloni. Sekretarz redakcji: Janina Kulczycka-Saloni. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”. Warszawa R. I: 1937. Artykuł o „*Życiu Literackim*” opublikowałem (w:) „*Prace Polonistyczne*” 1982 r.

⁴¹ Ukonstytuowanie się oddziału warszawskiego Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej. *Polonista* 1937, z. I, s. 31.

⁴² Sprawy Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej. *Polonista* 1937, z. IV, s. 125–126.

⁴³ Działalność oddziałów Towarzystwa. *Polonista* 1937, z. V, s. 159–160.

⁴⁴ Sprawy Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej, *Polonista* 1937, z. IV, s. 124–128.

bodaj uchwałą walnego zgromadzenia był wybór władz statutowych Towarzystwa Polonistów. Nowo wybranym przewodniczącym został Leon Płoszewski, jego zastępcami — Zenon Klemensiewicz i Władysław Szyszkowski, sekretarzem generalnym — Eugeniusz Sewrymowicz, a skarbnikiem — Henryk Schipper⁴⁵. W celu koordynowania i realizacji programu działalności Towarzystwa w terenie zarząd główny powołał do życia trzy komisje: dydaktyczną (przewodniczący — Tadeusz Czapczyński), naukową (Manfred Kridl) i organizacyjną (Władysław Szyszkowski)⁴⁶. W lutym 1938 roku Towarzystwo Polonistów otrzymało lokal w Kamienicy Książąt Mazowieckich w Warszawie (Stare Miasto 31). Tu również mieścił się oddział warszawski Towarzystwa.

W drugim okresie funkcjonowania Towarzystwa Polonistów, kiedy przewodniczącym był Leon Płoszewski, zarząd główny podjął i zrealizował kilka ważnych inicjatyw. Przede wszystkim opracował i złożył w ministerstwie „memoriał” w sprawie wprowadzenia koniecznych zmian w strukturze polonistyki szkolnej⁴⁷. Nowy zarząd główny dążył do przesunięcia działalności Towarzystwa Polonistów z płaszczyzny dydaktycznej na tory ogólnopolonistyczne. W związku z tym opracował dla oddziałów nowe wytyczne, które polecały rezygnację z działalności dydaktycznej, jeśli w danym środowisku funkcjonuje ognisko metodyczne⁴⁸. Istotnym przedsięwzięciem Towarzystwa Polonistów w drugim okresie jego istnienia było opracowanie i przesłanie do MWRiOP opinii o projekcie reformy studiów polonistycznych. Tekst opinii był w zasadzie nowym „memoriałem” żądającym m.in. swobodnego kanonu lektur z literatury polskiej i obcej oraz właściwych praw dla teorii literatury, metodologii, psychologii i estetyki w programie studiów polonistycznych⁴⁹.

Analiza działalności Towarzystwa Polonistów pozwala zauważyć, że w pierwszej fazie jego istnienia dominowały tendencje centralizacyjne i dydaktyczne, dążono bowiem do stworzenia podstaw prawnych i organizacyjnych nowej instytucji oraz do zakładania oddziałów zbliżonych do ognisk metodycznych. Zarząd tymczasowy nastawił się na zintegrowanie nauczycieli języka polskiego i stworzenie silnej organizacji polonistycznej. W drugiej fazie, kiedy przewodnictwem należało do Leona Płoszewskiego, zwraca uwagę fakt, że nowy zarząd nie tylko realizował pro-

⁴⁵ Ogólnopolskie walne zgromadzenie Towarzystwa Polonistów R. P., *Polonista* 1937, z. V, s. 158—159.

⁴⁶ Prace zarządu głównego. *Polonista* 1937, z. V, s. 161.

⁴⁷ Posłuchanie u p. wiceministra WRiOP, *Polonista* 1938, z. I, s. 36—38.

⁴⁸ Wytyczne do pracy oddziałów *Polonista* 1938, z. I, s. 38.

⁴⁹ W sprawie reformy studiów polonistycznych. *Polonista* 1938, z. II, s. 117; Sprawy Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej. *Polonista* 1938, z. V, s. 195—200.

gram dotychczasowy, lecz wydatnie rozszerzył działalność terenową, nadając jej przede wszystkim profil ogólnopolonistyczny i kulturalny.

Druga wojna światowa przerwała działalność pierwszego i jedyne go jak dotąd Towarzystwa Polonistów szkolnych. Po odzyskaniu niepodległości nie reaktywowano przedwojennej organizacji polonistycznej. Jej członkowie wstępowali z reguły do oddziałów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, jak to było na przykład w Łodzi⁵⁰. Stwierdzić należy, że Towarzystwo Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej w dziejach polonistyki szkolnej jest wydarzeniem bez precedensu. Instytucja ta zdołała włączyć do swej działalności szerokie kręgi polonistów szkolnych, a nawet uniwersyteckich i jako pierwsza przejawiała troskę o sprawy zawodowe nauczycieli języka polskiego.

Ruch polonistyczny, jaki zaznaczył się w dwudziestoleciu międzywojennym, rozwijał się na dwóch płaszczyznach organizacyjnych. Pierwszą stanowiły urzędowe instytucje instruktorów ministerialnych i ognisk metodycznych. Działały one przede wszystkim na terenie seminariów nauczycielskich i średnich szkół ogólnokształcących (gimnazjów i liceów). Przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego nie objęły formalnie szkolnictwa zawodowego, a do szkół powszechnych zaczęły wkraczać dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych. Niezależnie od decyzji administracyjnych szkolnictwo zawodowe korzystało niejednokrotnie z fachowej pomocy dydaktycznej instruktorów i ognisk metodycznych. Przypisać należy, że ministerstwo poprzez działalność instruktorów i ognisk metodycznych systematycznie pobudzało i zespalało wszelkie inicjatywy polonistów zmierzające do organizacyjnego zrzeszania się i doskonalenia przedmiotowego. Drugą płaszczyzną integrującą życie polonistyczne tworzyły samorzutnie powstające zrzeszenia nauczycieli języka polskiego, występujące pod nazwami kół, sekcji lub klubów polonistycznych, co doprowadziło do powstania jedyne go w historii polskiej oświaty Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej.

⁵⁰ Sprawozdanie Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej. Oddział w Łodzi za okres od 15 VI 1939 do września 1945 r. Prace Polonistyczne Ser. IV: 1940—1946, s. 217—221.

S u m m a r y

The article presents the development of the most important Polish Scholar Institutions serving for the Polish — School at the twenty years interwar period.

The subject of the description became the activity of the ministerial and curator Institutions, of the didacticians of Polish Language, of Central Didactic Laboratories, of Polish Scholar courses, methodical Centres, periodical „Polonista”, Polish Scholar Clubs and Associations, including with the Polish Scholars Company of the Polish Republic.

The dynamic development of these Institutions took place not only in the way of their creation by the school administration, but many of them came into being and performed the duties thanks to the initiative and efforts of the most eminent Polish Scholars of this period.

Translated by Eugeniusz Cyniak